

# Anna Gąsienica-Byrcyn, Jesteś lekiem na całe zło

Wypisujesz hasła w mojej dłoni  
Potem szczotką ślad flamastra trzesz  
Mówisz że nikogo się nie boisz  
Że jak przyjdą do nas to ich zjesz cały Ty  
Liście z drzew spadają masłem na dół  
Ty w tej samej kurtce szósty rok  
Na koncertach krzyczysz: „Więcej czadu”  
I czytając w wannie tracisz wzrok  
Jesteś lekiem na całe zło  
I nadzieją na przyszły rok  
Jesteś gwiazdą w ciemności  
Mistrzem świata w radości  
Oto cały Ty  
Jesteś lekiem na całe zło  
I nadzieją na przyszły rok  
Jesteś alfą omegą hymnem kolędą  
Oto cały Ty, nienazwany Ty  
Gdy głupota z biedą już mnie mają  
Robisz małpę i mam w domu cyrk  
W oczach ognie znów się zapalają  
I dla ciebie tylko chcę znów żyć